

Kazimierz Sikora
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
k.sikora@uj.edu.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-5686-1278>

ŻYDY I PSY W STADIONOWYM JĘZYKU NIENAWIŚCI

Słowa kluczowe: agresja językowa, języki subkultur, socjolekt piłkarski

Keywords: linguistic aggression, languages of subcultures, football sociolect

Po 1989 r. w kulturze kibicowania w Polsce wystąpiło wiele niekorzystnych zjawisk. Idzie przede wszystkim o pojawienie się subkultury fanatycznych sympatyków piłki nożnej (utożsamiających się z barwami klubowymi), częstokroć tworzącej skonfliktowane i zwalczające się wzajemnie grupy. Nie ma tu miejsca na rozwijanie tego wątku, nieuchronnie wiodącego do próby zrozumienia istoty tzw. chuligaństwa stadionowego, subkultur przemocy i zasad funkcjonowania związanych z nim środowisk¹.

Szczególnie niebezpieczna pod tym względem sytuacja ukształtowała się w Krakowie, gdzie swoje stadiony mają dwa najstarsze obecnie kluby w Polsce: Cracovia i Wisła Kraków. Ich rywalizacja w meczach derbowych tradycyjnie nazywana jest świętą wojną, co dotyczy także chuligańskich porachunków pseudokibiców. Zadawnione urazy, krzywdy (Cracovia po 20 latach dopiero w 2004 r. powróciła do Ekstraklasy) i niechęci przeobraziły się w jawną wrogość, nienawiść i bezwzględny (liczne ofiary śmiertelne) konflikt, dążący do zupełnego zniszczenia i upodlenia przeciwnika. Chuligańskie bojówki obu klubów² dopuściły się (głównie na swoich liderach)

1 Por. np.: Pawłowski 2000; Piotrowski 2000, 2012; Micarz 2006; Soliński 2006; Janus 2013.

2 Występują one pod różnymi nazwami i grupują zaprawionych w walce wręcz chuliganów, tzw. hoolsów. Najbardziej znane to (Cracovia:) Jude Gang, Anty-Wisła, Łowcy Psów (Hycle); Wisłę

krwawych morderstw i okaleczeń z użyciem tzw. sprzętu (siekier, maczet, noży, młotków itp.). Dlatego przez szalikowców innych klubów krakowscy kibice nazywani są „nożownikami”, a Kraków „miastem noży”. Brutalny konflikt trwa i będzie zbierać swe tragiczne żniwo, co pokazują np. skandaliczna oprawa meczowa Wisły w derbach 12 VIII 2017 r. wzywająca do zabijania kibiców Cracovii oraz eskcesy na stadionie Cracovii podczas meczu 13 XII 2017 r.³ Podobne konflikty dotyczą także kilku innych polskich miast „derbowych”, nigdzie jednak – nawet w Łodzi, gdzie trwa waśń kibiców ŁKS-u i Widzewa – nie przybrały one tak drastycznej postaci.

Równie drastyczny, naznaczony skrajną wulgarnością, agresją i nienawiścią jest język⁴ tego irracjonalnego sporu. Ponieważ walka toczy się o chuligańską dominację (kto „rządzi” w Krakowie i okolicach), dla której sportowy wynik jest jedynie pretekstem (por. graffiti: *Je...ać Wisłę. Derby wasze, miasto nasze!* i przyśpiewkę: *Człowiek⁵ to powie, Wisielka rządzi w Krakowie!*), wyszedł on poza ramy stadionowego widowiska (przyśpiewki, flagi, transparenty, oprawy) i jest szeroko obecny w przestrzeni miejskiej (graffiti, wlepki/wlepki, murale itp.) oraz na kibicowskich forach w Internecie. Z takich źródeł pochodzi wykorzystany w artykule materiał⁶. Jakkolwiek istotny⁷, ze względu na szczupłość miejsca ten wątek rozważań nie będzie kontynuowany.

Podjęmowany temat dotyczy wybranych elementów kibolskiego języka nienawiści. Jakikolwiek jego opracowanie nie może pominąć roli tych niesłychanie obelżywych, znieważających i deprecjonujących ekspresywizmów, jakimi są: *żyd* i *pies* (i związanej z nimi grupy wyrazów pochodnych, bliskoznacznych i określeń

reprezentują grupy Wisła Sharks Hooligans (Sharksi), Anty-Jude, Devils – Wściekłe Psy (prawdopodobnie już nieaktywna). Organizacje skupiające się wokół klubów kibica (tzw. ultrasi – zagorzali, fanatyczni kibice niebędący chuliganami – hoolsami, przygotowujący oprawy i zorganizowany doping na zajmowanym sektorze) to Oprawcy, Młoda Brygada (Cracovia); druga strona to: Armia Białej Gwiazdy, Armia Wisły.

- 3 13 XII 2017 r. na stadionie Cracovii sektor gości ostrzelano z wyrzutni rac, petard i fajerwerków. Fali agresji i wściekłości z powodu porażki gospodarzy nie powstrzymała świadomość surowych kar, które spadną za to na ukochany klub i stadion.
- 4 Agresji i nienawiści w języku kibiców w różnym stopniu dotyczą np. prace: Przybylska 1986, 2010; Grzegorzczukowa 1991; Peisert 2004; Taras 2013. Odniesienia kulturowe i środowiskowe (np. system wartości, stereotypy, rytuały, formy komunikacji itp.) omawiają np.: Lewiński 1994; Kołodziejek 2005, 2006, a w aspekcie ogólnym – Piekot 2008.
- 5 „Człowiek” to pseudonim Tomasza C., jednego z przywódców kiboli Cracovii; stracił życie w zorganizowanym napadzie, zamordowany 17 I 2011 r. maczetami i siekierami.
- 6 Bardzo duże zasługi w jego zebraniu ma p. Katarzyna Łukawska, autorka napisanej w 2014 r. pod moim kierunkiem pracy magisterskiej nt. subkulturowej aksjologii kibiców. Nowszy zebrałem samodzielnie, także dzięki rozmowom z młodzieżą z VI LO w Krakowie.
- 7 O niesłychanie wulgarnej i brutalnej formie takiej komunikacji w Internecie można się przekonać, śledząc fora kibicowskie, por. np.: <https://www.kibice.net/forum/viewtopic.php?f=1&t=27001&start=7960> (dostęp: 6 VII 2018; dyskusja z 31 XII 2017 r., po zabiciu przez policję jednego z pseudokibiców Cracovii).

metaforycznych)⁸. Problem wydaje się ważny także dlatego, że w pewien (niezamierzony) sposób nawiązuje do dyskusji na temat antysemityzmu w Polsce. Zamiar werbalnego poniżenia, zelżenia i wyszydzenia adresata (odbiorcy) realizują zazwyczaj użyte z tą intencją negatywnie wartościujące rzeczowniki, a zwłaszcza najbardziej obraźliwe i nacechowane emocjonalnie wulgaryzmy. Obecność i szczególnie rola wśród osobowych pejoratywów używanych przez szalikowców słów *żyd* i *pies* wymaga szerszego komentarza.

Niewątpliwie reprezentują one wśród leksyki znieważającej interesującą językoznawczo grupę jednostek, które zdolne są pełnić swą funkcję dzięki posiadaniu utrwalonych w kulturze negatywnych konotacji i funkcjonowaniu pośród uczestników danej wspólnoty komunikacyjnej rozmaitych uprzedzeń i pejoratywnych stereotypów. Analiza materiału wykazała, że do takich stygmatyzujących przeciwnika nazw-etykiet, odwołujących się do kompromitujących go stereotypów, należą: *pies/psy*, *psiarnia*, *kundell/kundle*, *ubek/ubecy*, *ubecja*, *zomowiec/zomowcy*, *zomoza*, *komuch/komuchy*, *gardia* itp.; *żyd/żydy*, *żydek/żydki*, *pejs/pejsy*, *pejsiak/pejsiaki*, *parch/parchy*, *judasljudasy*, *jarmułkowiec* itp.

Zacznijmy od tego, że zarówno *żyd*, jak i *pies* zawierają aluzję do jakoby żydowskiej czy milicyjnej, kompromitującej przeszłości obu klubów. Przypomnieć (w największym skrócie) należy, że wiele ważnych klubów sportowych po wojnie znalazło się pod całkowitą kontrolą prawną, finansową i organizacyjną milicji, wojska i MSW. Dotyczyło to nie tylko krakowskiej Wisły, Śląska Wrocław, ale także Legii Warszawa. Kluby pod oczywistą groźbą likwidacji i represji zostały włączone w struktury urządzone na wzór radziecki w ZSRR. Towarzystwo Sportowe Wisła Kraków znalazło się w 1948 r. w resortowym Zrzeszeniu Sportowym Gwardia, podległym Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego, później MSW. Stąd człon „gwardyjski” w obowiązującej później (do 1989 r.) nazwie GTS Wisła (od 1990 r. na powrót TS) oraz to, że do 1990 r. prezesem klubu stawał się obowiązkowo każdy kolejny komendant wojewódzki Krakowskiego (wojewódzkiego) Urzędu Spraw Wewnętrznych. Wisła Kraków, tak jak np. Gwardia Wrocław, Olimpia Poznań i in., była więc przez długie lata *de facto* klubem milicyjnym. Zależność ta jest ciągle poważnym problemem wizerunkowym klubu.

Żydowskie drużyny piłkarskie występowały przed wojną w rozgrywkach różnych klas (w Krakowie były to m.in. słynne kluby: ŻKS Makkabi Kraków i ŻTS Jutrzenka Kraków; we Lwowie KS Hasmonaea). Sporadycznie występowały w I lidze, ale rywalizowały skutecznie z innymi drużynami w klasie okręgowej. W barwach Cracovii ciągle występowało kilku Żydów (m.in. reprezentanci Polski: Ludwik Gintel i Leon Sperling – wychowanek Jutrzenki Kraków⁹); byli oni też wśród założycieli

8 Semantyką i pragmatyką obelżywych określeń deprecjonujących człowieka zajmowały się m.in. Renata Grzegorzczakowa (1991), Renata Przybylska (2010) oraz Irena Kamińska-Szmaj (2007).

9 Jej stadion był w miejscu, gdzie dziś znajduje się obiekt Wisły.

klubu (np. Józef Lustgarten, legionista, doktor prawa, gorący polski patriota, więzień łagrów stalinowskich), klub miał zagorzałych kibiców także wśród spolonizowanej inteligencji żydowskiej, studentów (Wilczyńska 2015: 316) i obce temu demokratycznemu środowisku były nastroje antysemitki i nacjonalistyczne¹⁰. Dawaly one za to o sobie znać w środowisku związanym z krakowską Wisłą¹¹. Dodajmy, że statut TS Wisła od 1921 r. do 1939 r., akcentując polskość i narodowość, raczej wykluczał członkostwo Żydów i ich udział w drużynie. Oba kluby poróżnił także stosunek do propozycji wykluczenia niechrześcijańskich drużyn z rozgrywek ogólnopolskich (tzw. paragrafu aryjskiego w 1937/1938 r.)¹². Bogna Wilczyńska (ibid.: 310) podnosi, że w świetle dokumentów podziały na „prożydowską” – jakoby filosemicką Cracovię i „antyżydowską” – ponoć antysemitką Wisłę Kraków stają się mało wyraziste¹³.

Przykład krakowskich pseudokibiców przekonuje, że negatywne stereotypy etniczne (mimo swej irracjonalności i anachroniczności, pamięci Holocaustu, KL Auschwitz, występowań podziwianych zawodników z Izraela w Wiśle) nadal pozostają w zbiorowej świadomości i – przetworzone – wciąż służą poniżaniu i obrażaniu człowieka. Wiszące na szubienicy lub przekreślone gwiazdy Dawida (graffiti), obelżywe akronimy spotykane na każdym niemal kroku (np. JŻS = je...ać żydów sk...synów, JŻK = je...ać żydowskie k...wy), przyśpiewki i napisy wzywające do eksterminacji kibiców Cracovii cyklonem B (*Barak, barak szósty, cyklon B, je...ać, je...ać, je...ać Cracovię. Żydy, Żydy, Żydy palą się, palą się, palą się!; Żydy do pieca!; Zrobimy z wami to, co Hitler z Żydami!*), prowokacyjne graffiti przywołujące wprost zagładę Żydów (w kształcie pociągu z kibicami Cracovii wieszonymi do Auschwitz: *Najlepszy wyjazd Cracovii+1940+Pasy on tour+Oświęcim-Auschwitz*), ksenofobiczne vlepki i szaliki, np.: *Polska dla Polaków, Kraków dla wiślaków* (biały orzeł gniecie w szponach flagę Cracovii), *Wisła Kraków. Pierwszy krakowski klub założony przez Polaków* (szalik Armii Wisły) itp. są również poważnym problemem (nie tylko wizerunkowym), dotyczącym tym razem już całego Krakowa (i Polaków).

W obu wypadkach proces dziedziczenia negatywnych konotacji odsyłających do utrwalonego w języku stereotypu określonej nacji i grupy społecznej przyniósł rewizję pierwotnej denotacji. Należy to rozumieć w ten sposób, że ujemne konotacje

10 Wobec ogromnej popularności futbolu także robotnicze drużyny żydowskie niższych klas, szkolne i młodzieżowe nie były jednolite narodowościowo (por. wspomnienia przytaczane przez Wilczyńską 2015: 311 i n.).

11 Już w latach 20. ub. wieku podczas derbów z Cracovią pojawiały się wśród kibiców Wisły okrzyki i wyzwiska: *Żydy!, Do bożnicy!, Cracovia żydy!* (por. ibid.: 308 i n.).

12 To bardzo kłopotliwa, budząca emocje i trudna do jednoznacznego rozstrzygnięcia kwestia. Według tradycji to postawa legendarnego Józefa Kałuży z Cracovii, podówczas trenera reprezentacji Polski, uniemożliwiła wprowadzenie tych jawnie antysemitkich zapisów do statutu PZPN.

13 W gorącym sporze obu żydowskich klubów (pierwotnie „świętej wojny”) „katolicka” Wisła do samej wojny udzielała rozmaitego wsparcia „elitarnego”, syjonistycznej Makkabi; sojusznikiem „robotniczej i asymilacyjnej” Jutrzenki była z kolei Cracovia.

systemowe leksem ŻYD¹⁴ (i pokrewne) przypisał swojemu aktualnemu referentowi, czyli... kibicom i graczom znienawidzonego rywala. Proces ten nie zatrzymał się na etapie powstania ekspresywnego znaczenia przenośnego (jak np. żmija → ‘ktoś złośliwy, podstępny, podły’), lecz przyniósł ustalenie się znaczenia: ‘kibic/sympatyk/sojusznik Cracovii’, obciążonego silnie ujemną charakterystyką aksjologiczną (por. np.: *Żyd to frajer, żyd to buc! Żyję po to, by go tłuc!; Je...ać Żydów. Wisła pany!; Wisła Kraków – 110 lat je...ania Żydów; Je...aj cwela z Izraela!*). To stwierdzenie wymagające rozwinięcia i obrony, zwłaszcza że w dyskursie publicznym i politycznym etnonim Żyd jest, niestety, nazwą deprecjonującą, używaną nadal chętnie jako polityczna inwektywa¹⁵, aktualizująca rozmaite stereotypy Żyda – Obcego i Wroga w kulturze polskiej, wydawałoby się – już stanowiące w niej zamkniętą kartę (por. np. Cała 1992; Peisert 1992; Kamińska-Szmał 2001: 123–130; Niewiara 2010; Pacuła 2012; Wilczyńska 2015). Problemu tego, związanego z trudnymi relacjami obu narodów w ostatnim stuleciu, leżącego zasadniczo poza obszarami lingwistyki, nie będzie się tu głębiej analizować, poprzestając na konstatacji oczywistej zależności obelżywego słownictwa i pokutujących w polskim społeczeństwie uprzedzeń narodowościowych i rasowych. Nie sposób jednak odmówić racji Agnieszce Wierzbickiej, że: „Niezwykle rzadki to przypadek, gdy człowiek jakiejś narodowości określanej jest wyłącznie wyzwiskami” (2015: 67). Quasi-synonimy ekspresywne *żyd/żydy, żydek/żydki, pejs/pejsy, pejsiak/pejsiaki, parch/parchy, mosiek/moski, jarmułkowiec* itp. są świadectwem dążenia do wzmocnienia emocjonalnego wypowiedzi (wyrazy te intensyfikują w swojej strukturze semantycznej wspólny im składnik lekceważenia i pogardy). Do ciekawszych przykładów takich formalnych asocjacji należą próby przekręcania nazw firm, miejsc, nazwisk piłkarzy itp., np. „Comparch” (właśc. Comarch SA – sponsor Cracovii). Sam klub z kolei jest przez wrogów określanej też obraźliwym mianem *Judovii*.

Brak (zatarcie się) w świadomości użytkowników języka prymarnego odniesienia przedmiotowego – dodajmy – nie jest przeszkodą w funkcjonowaniu obelżywych

14 Historyczne i kulturowe konotacje tego wyzwiska odsyłają do negatywnego stereotypu człowieka narodowości żydowskiej: ciemnych włosów i cery, z wydatnym, haczykowanym nosem, noszącego chałat, jarmułkę i pejsy, brudnego, odrażającego, brzydko pachnącego skąpca i sknery sprytnie bogacącego się na krzywdzie Polaków – chrześcijan, fałszywego, chytrego, wyrachowanego, podłego tchórza, kolaboranta i zdrajcy, dbającego jedynie o swoje (indywidualne lub grupowe) interesy, dążącego do skłócenia polskiego narodu i pozbawienia go wolności oraz zdobycia ekonomicznej władzy nad światem; jak również: stalinisty, żydokomunisty, wroga chrześcijańskiej Polski i Polaków, współwinnego zagłady własnego narodu (i współodpowiedzialnego za nią) itp. Stereotyp ten odznacza się niejaką żywotnością, skoro takie graficzne elementy (karykaturalne cechy wyglądu zewnętrznego) regularnie pojawiają się na vlepkach, oprawach i flagach. Trafiły też na materiały graficzne afirmującej ten wizerunek bojówki Cracovii (Jude Gang).

15 Dotknęło to np. prof. Władysława Bartoszewskiego, prezydenta Bronisława Komorowskiego, a ostatnio – w ustach cenionego pravicowego publicyisty Rafała Ziemkiewicza – tych polityków izraelskich (*głupich, chciwych parchów*), którzy bardzo negatywnie odnieśli się do nowelizacji ustawy o IPN (w kwestii odpowiedzialności za Holocaust).

wyzwisk (np.: *franca* – pierwotnie „choroba francuska” – ‘kiła’, dziś głównie – ‘o kobiecie, która budzi odrazę i złość swoim nieetycznym postępowaniem, podłością’; por. też podobny rozwój osobowego pejoratywu *hadra* – pierw. ‘szmata, ścierka do podłogi’, dziś znane regionalnie tylko jako bardzo obelżywe określenie źle się prowadzącej kobiety).

W ramach komentarza trzeba nadmienić, że takimi samymi jak w Krakowie obelgami i niewyszukanymi epitetami (np. *parchy*) obrzucają się wzajemnie (!) np. kibice dwóch rywalizujących łódzkich drużyn: ŁKS i Widzewa (*Pejsy* to ŁKS, *Żydzew* to Widzew). Także i tam brak po temu jakichkolwiek racjonalnych argumentów. Niewybredne hasła i okrzyki (np. *Jude, Jude, Jude – cała Łódź!*) towarzyszą meczom z ich udziałem w wielu miastach. Taka sytuacja ma miejsce już od lat 90.¹⁶

Obelżywe *psy* asocjują aż w trzech sprzyjających nabywaniu negatywnych konotacji przestrzeniach semantycznych. Po pierwsze, dotyczy to powszechnie znienawidzonej wśród pseudokibiców policji (dawniej też milicji), do której to pogardliwe miano od dłuższego czasu środowiskowo i potocznie przynależy. Wyraz pochodzący z gwary przestępczej (*pies* | *hund*; por. Ułaszyn 1951: 39) zadomowił się (jak wiele innych środowiskowych ekspresywizmów) w polszczyźnie potocznej¹⁷. Dla kibiców innych drużyn, wrogo nastawionych do Wisły, którzy nazywają ją „policyjnym” klubem, ta obelżywa etykieta (*psy*) jest bodaj najbardziej poniżającym i dezawuuującym określeniem, jakie zna język stadionów. Współpraca (= kolaboracja) z policją jest czymś hańbiącym i budzącym najwyższą odrazę.

Skwapliwie i świadomie przywoływane karty z historii TS Wisła (por. flagę: *Pa-miętaj wiślacki psie o swym milicyjnym rodowodzie*) dają nadto możliwość powiązania tych wyobrażeń z osławionym aparatem komunistycznego terroru, utożsamienia sympatyków wrogiego klubu z mordercami i katami w służbie tamtej władzy, stąd bogaty repertuar obelg typu: *bolszewik, enkawudzista, komuch, ubek, zomowiec, zdrajca, pies ubecki, czerwona świnia*; por. przyśpiewkę: *Wisła krakowska to stara k...wa zomowska*. Podczas meczu derbowego, rozgrywanego 23 II 2014 r. na stadionie Wisły (!), kibice Cracovii wywiesili na swoim sektorze flagę *Ubecy Patrioci*, skandując przy tym przyśpiewkę: *Byli zdrajcami i ubekami, a teraz zwą się patriotami. My jednak wiemy, prawda jest inna – Wisła to k...wa jest milicyjna; Kto jest moim wrogiem? To zomowska Wisła jest. Milicyjna k...wa, ten je...ny GTS*. Wpływ tych skojarzeń można dostrzec także w prześmiewczych nazwach stadionu i zespołu obiektów Wisły Kraków, por.: *Ubek Arena* (w rewanżu stadion Cracovii nazywany jest *Pejs Areną*)¹⁸, *Psia Buda, Psiarnia, Azyl*.

16 Kiedy mistrzem Polski był Widzew (w 1996 i 1997 r.), piłkarzy witano na trybunach przyśpiewką: *Mistrzem Polski są żydzi / cała Polska się wstydzi / cała Polska żałuje / mistrzem Polski są ch...e*, por. <http://www.sport.pl/sport/1,69628,2185110.html> (dostęp: 6 VII 2018).

17 Jako pierwszy ze współczesnych słowników języka polskiego odnotował go SWJP.

18 Aluzja do nazwy „Tauron Arena”, którą nosi największa w Polsce hala widowiskowo-sportowa, otworzona w 2014 r. w Krakowie.

Jak widać, obelżywe wyzwisko, wyrażające nienawiść i pogardę wobec przeciwnika, asocjuje także z utrwalonym w języku pogardliwym i deprecjonującym wizerunkiem psa – zwierzęcia. Negatywne konotacje wynikają w tym wypadku z bardzo niskiego statusu tego stworzenia w kulturze (może się tu równać tylko ze świnia, uosabiającą najgorsze cechy i obrzydliwe przypadłości). Przeniesienie tej nazwy w funkcji znieważającej na człowieka znane jest od wieków (por. Peisert 2004: 89 i n.) i nieodmiennie towarzyszy werbalnej agresji. Maciej Rak podkreśla, że stanowiące ciężką zniewagę porównanie do psa – jest degradacją człowieka do rzędu najgorszego ze zwierząt (Rak 2007: 47), to bowiem, co odnosi się do psa, cechuje psa, równa się brakowi jakiegokolwiek wartości (moralnej i innej), podłości postępowania i charakteru, najniższemu statusowi społecznemu itp., godnym ogólnej pogardy i budzącym powszechną odrazę właściwościom. Wrogi klub i jego środowisko (także sojuszników) obelżywie nazywa się z rzadka także innymi zwierzęcymi pejoratywami (np. *świnia*, *wieprz*). Wyjątkowo w funkcji znieważającej wystąpiły odczłowieczające rywali insekty: *Tępic żydowskie wszy* (graffiti).

Logika konfliktu toczonego się pomiędzy kibicami obu drużyn spowodowała, że najbardziej piętnujące przeciwnika obelgi: *żyd* i *pies* podlegają charakterystycznej ambiwalencji semantycznej i aksjologicznej. Zaakceptowane we własnych środowiskach jako znaki grupowej identyfikacji, zyskały całkowicie odmienną (pochlebnią) charakterystykę aksjologiczną. Najlepiej ukazują to nazwy bojówek pseudokibiców Wisły (*Wściekłe Psy*) i Cracovii (*Jude Gang*). Zaprzeczeniu uległy tym samym negatywne systemowe konotacje semantyczne towarzyszące obu jednostkom leksykalnym. Tak umotywowanej rewizji podlega również zawartość omówionych wyżej stereotypów, które podlegają pozytywnej ocenie członków grupy (por. np.: graffiti *Urodzeni pod właściwą gwiazdą* – z gwiazdą Dawida na pierwszym planie; częste na vlepkach *Ave Jude*. *Śmierć Wiśle*; nazwę własnego stadionu Cracovii: *Ziemia Święta* oraz hasło: *Naród Wybrany – Cracovia Pany*). Dotyczy to także samego etnonimu Żyd i pochodnego odeń przymiotnika, por.: *Za obce barwy dostaniesz tu po pysku*. *Witaj w żydowskim uzdrowisku!* *Cracovia Sekcja Muszyna*. To, co skupia na sobie nienawiść i furię przeciwnika, jest godne podtrzymania i przetworzenia do postaci zdolnej wzbudzić jego grozę. Tak więc wizerunkowe *psy* na flagach i vlepkach kiboli Wisły to prawdziwe bestie (por. vlepkę: *Piana w pysku, ostre kły*. *Znowu w akcji Wściekłe Psy*), a Łowcy Psów przedstawiają się tam chętnie jako mordercy ociekający krwią ofiar. Jak przekonuje zebrany materiał, afirmacja negatywnej symboliki bezwzględnej agresji może dotyczyć nawet członków ZOMO, słynących z brutalności, por. vlepkę: *Złą sławą owiani*. *Nie lubi nas nikt*. *GTS Wisła*. *Wściekłe Psy*. *Walczymy na wszelkie sposoby, by być zawsze nad wami* (w tle pluton ZOMO, rozpędzający pałkami demonstrantów); Ku Klux Klanu i głoszącej supremację białej rasy White Power (in. White Pride – organizacji wrogiej m.in. wobec Żydów i homoseksualistów; na vlepcie *White Star Power* zamaskowanej postaci z bronią i białą gwiazdą na piersi towarzyszy emblemat przekreślonej gwiazdy Dawida); albo wprost –

zabójstwa, morderstwa i morderców (por. vlepkę: *Cracovia. Osiedlowi bandyci. Bohaterów Września*; oraz *Cracovia Mordercy* – przedstawiającą zamaskowanego bojownika Jude Gang z zakrwawionymi nożami w rękach). Tak samo jest z wulgaryzmami: *sk...syn* i *suk...syn*, które będąc ambiwalentne aksjologicznie, mają w polszczyźnie potocznej dwa odmienne znaczenia (negatywne i pozytywne, wyrażające zazdrość i podziw). Fakt ten również znajduje potwierdzenie w zgromadzonym materiale, por. vlepkę *Łowców Psów: Nie Znasz Dnia Ani Godziny. Dopadną Cię Żydowskie Sk...syny!* (w tle zamaskowana, demoniczna postać w kapturze i krwistoczerwony znak przekreślonej białej gwiazdy). W łańcuchu spolaryzowanych aksjologicznie asocjacji jest też miejsce na zmianę znaczenia innych wyrazów kojarzących się semantycznie z *psem* („łowcą bezpańskich psów”), por. np.: *Hyle wyszły na miasto, nadszedł czas strachu, wiślacki pederasto!*. Opisane zjawisko przybiera także bardziej subtelną postać – aluzji graficznych (np. wykorzystanie hebrajskiej czcionki) i trawestacji znanych w dyskursie antysemitycznym haseł: *Wasze ulice – nasze kamienice!* → *Nasze dzielnice, nasze ulice, nasze bloki, nasze kamienice* (napis na transparencie Cracovii, zapowiadający opanowanie całego miasta). Kreowanie własnego wizerunku dopuszcza także przyswojenie innych „groźnych”, na pozór deprecjonujących określeń (np.: *banda, gang, kartel, hołota, wariat, psychopata, terrorysta, psychodaun zam. down*): *KS Cracovia. Trzebińska banda* (vlepka); *Jude Gang, Cracovia Kartel* (koszulka); *Z miasta białego złota Białej Gwiazdy hołota, Fanatycy TS Wisła* (vlepka z Wieliczki); *Krakowscy psychopaci* (szalik Wisła Sharks); *Młodokrwieńscy terrorysty* (vlepka Wisły); *Psycho Dauns – Wisła Cwels* (szalik Cracovii); *Banda wariatów. Cracovia Kraków!* (vlepka).

Słownictwo ekspresywne współczesnej polszczyzny, jak przekonują losy przedstawionych pejoratywów osobowych w języku kibiców piłki nożnej, pozostaje interesującym przedmiotem badań. Niewątpliwie także inne elementy socjolektu piłkarskiego odnaleźć można coraz częściej w języku potocznym (por. Nowowiejski 2002, 2008, 2014; Zieliński 2002; Faron 2018). Na równi z popularnością leksyki młodzieżowej świadczyć to może o narastającym wpływie odmian środowiskowych na język ogólny, dotkliwie odczuwający słabość odmiany literackiej, w niewielkim stopniu stabilizującej polszczyznę publicznego i medialnego dyskursu.



Fot. 1–2. Język nienawiści w przekazach wizualnych (wlepka kibiców Cracovii i oprawa meczowa kibiców Wisły Kraków)



Literatura

- CAŁA A., 1992, *Wizerunek Żyda w polskiej kulturze ludowej*, Warszawa.
- FARON D., 2018, *My chcemy gola! Język środowiska piłkarskiego i miłośników piłki nożnej*, Kraków.
- GRZEGORCZYKOWA R., 1991, *Obelga jako akt mowy*, „Poradnik Językowy” nr 5–6, s. 193–200.
- JANUS T., 2013, *Przemiany w środowisku kibiców sportowych*, Warszawa.
- KAMIŃSKA-SZMAJ I., 2001, *Słowa na wolności. Język polityki po 1989 roku. Wypowiedzi, dowcip polityczny, słownik inwektyw*, Wrocław.
- KAMIŃSKA-SZMAJ I., 2007, *Agresja językowa w życiu publicznym. Leksykon inwektyw politycznych 1918–2000*, Wrocław.
- KOŁODZIEJEK E., 2005, *Człowiek i świat w języku subkultur*, Szczecin.
- KOŁODZIEJEK E., 2006, „My chcemy gola!” O komunikacji językowej w subkulturze kibiców piłkarskich, [w:] M. Marcjanik (red.), *Retoryka codzienności. Zwyczaje językowe współczesnych Polaków*, Warszawa, s. 332–351.
- LEWIŃSKI H.P., 1994, *Elementy etosu rycerskiego w języku młodzieży szkolnej*, [w:] J. Anusiewicz, B. Siciński (red.), *Języki subkultur*, „Język a Kultura”, t. 10, Wrocław, s. 93–109.
- MICARZ T., 2006, *Rycerze w szalikach. Subkultura chuliganów piłkarskich w świetle koncepcji Ericha Fromma*, Warszawa.
- NIEWIARA A., 2010, *Polskie stereotypy narodowe w świetle badań diachronicznych*, „LingVaria” nr 2 (10), s. 171–183.
- NOWOWIEJSKI B., 2002, *Wpływ słownictwa sportowego na język polityki*, [w:] G. Szpila (red.), *Język trzeciego tysiąclecia II. Zbiór referatów z konferencji, Kraków, 28 lutego – 2 marca 2002*, t. I: *Nowe oblicza komunikacji we współczesnej polszczyźnie*, „Język a Komunikacja”, t. 4, Kraków, s. 259–272.
- NOWOWIEJSKI B., 2008, *Refleksje nad współczesną polską leksyką sportową*, [w:] M. Rutkowski, K. Zawilska (red.), *Nowe zjawiska w języku, tekście i komunikacji II*, Olsztyn, s. 23–35.
- NOWOWIEJSKI B., 2014, *Zróznicowanie polskiej leksyki sportowej (między specjalistyczną terminologią a słownictwem potocznym i środowiskowym)*, [w:] A. Piotrowicz, M. Witaszek-Samborska, K. Skibski (red.), *Kultura języka w komunikacji zawodowej*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, t. 28, „Kultura Komunikacji Językowej”, 3, Poznań, s. 109–124.
- PACUŁA J., 2012, *Polskie i rosyjskie egzoetnonimy i przezwiska Żyda w kontekście stereotypu językowego*, [w:] B. Mitrenga (red.), *Opozycja – przeciwieństwo – kontrast w języku i w tekście*, „Linguarum Silva”, t. 1, Katowice, s. 135–148.
- PAWŁOWSKI T., 2000, *Ludzie honoru. Liga chuliganów: bije, niszczy, znieważa*, „Polityka” nr 47, s. 98–101.
- PEISERT M., 1992, *Nazwy narodowości i ras we współczesnej polszczyźnie potocznej*, [w:] J. Anusiewicz, F. Nieckula (red.), *Potoczność w języku i kulturze*, „Język a Kultura”, t. 5, Wrocław, s. 209–223.
- PEISERT M., 2004, *Formy i funkcje agresji werbalnej. Próba typologii*, Wrocław.
- PIEKOT T., 2008, *Język w grupie społecznej. Wprowadzenie do analizy socjolektu*, Wałbrzych.
- PIOTROWSKI P., 2000, *Szalikowcy. O zachowaniach dewiacyjnych kibiców sportowych*, Toruń.
- PIOTROWSKI P., 2012, *Chuligani a kultura futbolu w Polsce*, Warszawa.
- PRZYBYLSKA R., 1986, *Co się komu „ciśnie na usta”, czyli o pewnym typie wyrażań ekspresywnych*, „Język Polski” LXI, z. 5, s. 347–351.

- PRZYBYLSKA R., 2010, *Formuły performatywne prowokujące do agresji*, [w:] J. Gruchała, H. Kurek (red.), *Silva rerum philologicarum. Studia ofiarowane Profesor Marii Strycharskiej-Brzezynie z okazji Jej jubileuszu*, „Biblioteka LingVariów”, t. 10, Kraków, s. 295–311.
- RAK M., 2007, *Językowo-kulturowy obraz zwierząt utrwalony w animalistycznej frazeologii gwar Gór Świętokrzyskich i Podtatrza (na tle porównawczym)*, Kraków.
- SOLIŃSKI M., 2006, *Piknicy, ultrasi i chuligani – wewnętrzne zróżnicowanie grupy subkulturowej kibiców piłkarskich w Polsce*, „Studia Humanistyczne AGH” 4, s. 89–105, [on-line:] http://journals.bg.agh.edu.pl/STUDIA/2006/SH_2006_05.pdf (dostęp: 3 XI 2017).
- SWJP: B. Dunaj (red.), *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1996.
- TARAS B., 2013, *Agresja. Studium semantyczno-pragmatyczne*, Rzeszów.
- UŁASZYN H., 1951, *Język złodziejski*, „Łódzkie Towarzystwo Naukowe. Prace Wydziału I”, nr 11, Łódź.
- WIERZBICKA A., 2015, *Żyd, Żydzi, Żydy, Żydki – Stereotypes and Judgments Ingrained in the Polish Language*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica” t. 49, s. 57–67, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.18778/0208-6077.49.05>.
- WILCZYŃSKA B., 2015, *Żydzi i Polacy na boiskach międzywojennego Krakowa, czyli co piłka nożna może powiedzieć o społeczeństwie*, „Studia Judaica” 18, nr 2 (36), s. 293–319, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.4467/24500100STJ.15.013.4604>.
- ZIELIŃSKI L., 2002, *Wpływ słownictwa sportowego na język polityki*, [w:] G. Szpila (red.), *Język trzeciego tysiąclecia II. Zbiór referatów z konferencji, Kraków, 28 lutego – 2 marca 2002*, t. I: *Nowe oblicza komunikacji we współczesnej polszczyźnie*, „Język a Komunikacja”, t. 4, Kraków, s. 259–272.

Żydy ‘Jews’ and Psy ‘Dogs’ in Stadium Hate Speech Summary

The paper discusses selected problems of the language of football fanatics who constitute the so-called *szalikowcy* subculture (‘hooligans; lit. scarfers’). The author pays most attention to two (pejorative) personal expressions: *żyd* ‘Jew’ and *pies* ‘dog’ which, in the hate-saturated conflict between the fans of two clubs from Cracow, Cracovia and Wisła, are used as heavy insults and invectives serving to humiliate and depreciate the opponent. The paper analyses the sphere of negative semantic connotations of both words, their origin and fluctuations.